

# Urząd Regulacji Energetyki

<https://www.ure.gov.pl/pl/urząd/media/ure-w-mediach/5853,Mamy-optymalne-kosztowo-rezerwy-mocy.html>  
2019-10-16, 01:47

[Strona znajduje się w archiwum.](#)

## Mamy optymalne kosztowo rezerwy mocy

O inwestycjach w energetyce z Maciejem Bando, prezesem URE rozmawia Aneta Wieczerzak-Krusińska, Parkiet, 06.09.2014 r.

Aneta Wieczerzak-Krusińska : Spółki energetyczne prowadzą dziś wielomiliardowe inwestycje w nowe moce, ale w kolejnych latach ze względów środowiskowych będą też wyłączać stare bloki. Czy w pewnym momencie nie pojawi się zbyt duży niedobór ze względu na znaczące opóźnione decyzje w sprawie realizacji np. bloków PGE w Opolu czy Tauronu w Jaworznie?

Maciej Bando: Te opóźnienia, które dzisiaj notujemy, wciąż mieszczą się w marginesie bezpieczeństwa. Jednak pojawianie się dalszych może już być niebezpieczne. Jednocześnie istotne jest to, by zgrać w czasie wyłączenie starych jednostek i wchodzenie do systemu nowych. Możliwości derogacji, z których korzystamy, dają nam gwarancję płynności tego procesu. Ale to nie jest wyłącznie problem Polski. Cała Europa będzie się mierzyć z koniecznością wyłączania swoich instalacji z różnych powodów. Nas, poza wiekiem instalacji, dotyka głównie polityka klimatyczna. W pewnym momencie także decydenci w Anglii czy Niemczech mogą stwierdzić, że ze względu na konieczność dochowania ostrych norm środowiskowych, powstaje niebezpieczeństwo niedoboru mocy. Im więcej państw będzie odczuwać ten problem dodatkowo wzmocniony wzrostem mocy tzw. niestabilnych źródeł, tym szybciej wróci dyskusja o konieczności zamykania starych elektrowni. Nie mam wątpliwości, że czeka nas szeroka dyskusja dotycząca polityki klimatycznej i jej celów oraz nowych mechanizmów na rynku energii.

Energetycy mogą chwilowo odetchnąć z ulgą. Wielkie upały za nami. A w ostatnich miesiącach właśnie ze względu na wysoką temperaturę mieliśmy do czynienia ze zwiększonym zapotrzebowaniem na moc w szczytach porannych. Czy przy 15-proc. poziomie rezerw możemy czuć się bezpieczni?

To jest wystarczający i optymalny poziom. Większe rezerwy byłyby zbyt kosztowne. Nie możemy sobie pozwolić na sytuację, w której na przykład 50 proc. mocy w blokach elektroenergetycznych nie produkuje energii. Konieczny jest więc kompromis, tym bardziej że cena za utrzymywane rezerwy znajduje swoje odzwierciedlenie w rachunkach za przesył i dystrybucję energii elektrycznej.

Ale upalne dni sprzyjają też awariom jednostek. W lipcu mieliśmy do czynienia z nieplanowanym wyłączeniem ponad 2 GW.

Wypadki losowe zawsze mogą się zdarzyć. Mam jednak wrażenie, że często nadużywa się słowa blackout, strasząc konsumentów. Pod tym pojęciem rozumie się rozległą awarię systemu i jest ona na ogół sytuacją nadzwyczajną, którą może wywołać klęska żywiołowa. Chwilowa niedyspozycja bloków wynikająca z ich awarii, powodująca konieczność odstawienia, nie powinna być utożsamiana z taką sytuacją.

Czy ze względu na potrzebę bilansowania systemu mogą się zdarzać wyłączenia lokalne?

Takie sytuacje nie mają prawa się zdarzać. Nie możemy się zgodzić na dokonywanie wyłączeń z powodu konieczności bilansowania systemu i zwiększającego się zużycia. Aby uniknąć takich sytuacji, wypracowaliśmy wspólnie z operatorem systemu przesyłowego odpowiednie mechanizmy zapewnienia rezerw. Pamiętać należy także o możliwości importowania energii. Chwilowe pozbawienie odbiorców energii może się zdarzać tylko w sytuacjach nadzwyczajnych, np. w wyniku powalenia sieci w efekcie silnych wiatrów. Jednak aby zmniejszyć częstotliwość i czas przerw oraz podnieść jakość dostarczanej energii i obsługi klientów przez przedsiębiorstwa dystrybucyjne pracujemy nad wprowadzeniem od 2016 roku zasad wynagradzania dystrybucji uzależnionych od jakości świadczonych usług.

Zapotrzebowanie na moc latem rośnie i zbliża się do poziomu zimowego. Czy się zrówna?

To w dużej mierze zależy od pogody. Faktem jednak jest to, że od kilku lat zapotrzebowanie letnie stale rośnie. Przybywa nowych urządzeń chłodzących, klimatyzatorów, które poprawiają nasz komfort życia. A to wpływa na większe zużycie energii. Nie sądzę jednak, by szczyt letni zrównał się ze szczytem zimowym, choćby z powodu innej długości dnia. Ale na pewno ta różnica będzie się w kolejnych latach zmniejszać.

Spółki działające na północy kraju, głównie Energa, skarżą się na regulacje dotyczące obowiązków sprzedawców z urzędu, którzy ponoszą straty ze względu na obowiązek odkupu energii z wiatraków po wyższej cenie urzędowej, kiedy te na giełdzie idą w dół. Czy myślicie o ich zracjonalizowaniu?

Widzimy ten problem i chcemy podjąć działania, by zmniejszyć jego negatywne oddziaływanie. Pamiętać bowiem należy, że powstały w wyniku takich działań koszt może stanowić podstawę do nadmiernego wzrostu taryfowanej ceny energii. Dlatego zaproponowaliśmy w liście do resortu gospodarki podjęcie wspólnej dyskusji, aby te sytuacje minimalizować. Jestem przekonany, że wypracowane propozycje poddane zostaną szerokim konsultacjom z producentami energii ze źródeł odnawialnych i przedsiębiorstwami obrotu. Mam jednak świadomość, że ewentualne rozwiązania mogą wymagać zmiany prawa energetycznego. Na razie pracujemy nad rozwiązaniem. Musi być ono akceptowalne przez ministerstwo, producentów energii ze źródeł niestabilnych i jej odbiorców. Dlatego w tym momencie jest za wcześnie na ogłaszanie konkretnych rozwiązań.

# Mamy optymalne kosztowo rezerwy mocy

**Wielki aspektem jest kwestia bezpieczeństwa. W tym kontekście, w tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo. W tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo.**



**Wielki aspektem jest kwestia bezpieczeństwa. W tym kontekście, w tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo.**

**Wielki aspektem jest kwestia bezpieczeństwa. W tym kontekście, w tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo.**

**Wielki aspektem jest kwestia bezpieczeństwa. W tym kontekście, w tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo.**

**Wielki aspektem jest kwestia bezpieczeństwa. W tym kontekście, w tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo.**

**Wielki aspektem jest kwestia bezpieczeństwa. W tym kontekście, w tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo.**

**Wielki aspektem jest kwestia bezpieczeństwa. W tym kontekście, w tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo.**

**Wielki aspektem jest kwestia bezpieczeństwa. W tym kontekście, w tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo.**

**Wielki aspektem jest kwestia bezpieczeństwa. W tym kontekście, w tym momencie, nie ma potrzeby budowania rezerwy mocy. Co w przyszłości, nie wiadomo.**

Data publikacji : 09.09.2014

[Następny](#)